

## Pomóżmy Wojtkowi

**Wszyscy ludzie dobrej woli chcący wspomóc leczenie i rehabilitację doktoranta WAT Wojciecha Kicińskiego, który 14 lutego uległ tragicznemu wypadkowi w laboratorium, mogą dokonywać wpłat**

**na konto nr:**

**41 1240 1037 1111 0010  
1321 9362**

**z dopiskiem:**

**„Na leczenie i rehabilitację Wojciecha Kicińskiego”.**

Konto należy do:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”  
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa  
KRS: 0000037904

Na pomoc dla Wojtka można też przekazać 1 proc. podatku dochodowego, rozliczając się z urzędem skarbowym. W tym celu wystarczy podać nazwę i numer KRS fundacji oraz nazwisko i imię podopiecznego w rubryce „Inne informacje, w tym ułatwiające kontakt z podatnikiem”.



**– PROFESOROWIE KRZYSZTOF CZUPRYŃSKI I STANISŁAW CUDZIŁO (NA DRUGIM PLANIE):**  
– O Wojtku nie można mówić w czasie przeszłym. Przed nim jest przecież całe dorosłe życie, przyszłość tworzona uporem i ambicją, a także kariera naukowa...

wielkość orzecha laskowego do wielkości kuli ziemskiej. I teraz najważniejsze: jeżeli nanometr jednego materiału połączy się z nanometrem drugiego, to można uzyskać substancję, która będzie miała zupełnie inne właściwości. Jakie? To już zależy od woli eksperymentatora, o tym decyduje kierunek doświadczeń. Pewne jest już natomiast to, że dzięki nanocząstkom można uzyskać dostęp do taniej energii i taniego pożywienia, że najprawdopodobniej pozwolą one wyeliminować groźne choroby czy odtworzyć środowisko naturalne. I że bez wątpienia będą mieć także zastosowanie w przemyśle zbrojeniowym. Udowadniali to m.in. właśnie profesor WAT Stanisław Cudziło i robiący doktorat pod jego kierunkiem Wojciech Kiciński.

Ostatnie badania Wojtka dotyczyły „nanostrukturalnych materiałów wybuchowych”. Wymagają one dziesiątek doświadczeń i setek godzin spędzonych w laboratorium. Kiciński – bazując na danych z poważnego amerykańskiego wydawnictwa naukowego – miał uzyskać kolejny składnik do końcowego materiału. Recepta jego wytworzenia była szczegółowa i prosta, a poza tym – jak gwarantowali amerykańscy naukowcy – miał on być mało wrażliwy i bezpieczny. Pewne jest, że Wojtek otrzymał niewielką część materiału. Podzielił go na dwie części i umieścił w dwóch tyglach z grubej porcelany. Było około dziewięć...

### List do ludzi dobrej woli

– O Wojtku nie można mówić w czasie przeszłym. Przed nim jest przecież całe dorosłe życie, przyszłość tworzona uporem i ambicją, a także kariera naukowa. Wierzę w nią nadal – profesor Cudziło nie kryje emocjonalnego zaangażowania w sprawę. Prof. dr hab. inż. Krzysztof

Czupryński, dziekan Wydziału Nowych Technologii i Chemii WAT, opowiada o swojej niedawnej rozmowie z Kicińskim w szpitalu. – Tomograf zagwarantował, że mózg mam w jak najlepszym porządku – na dzień dobry zażartował chłopak.

– Poinformowałem go, że Rada Wydziału zadecydowała, że eksperyment, którym się zajmował, należy pozostawić na obecnym etapie. Zagwarantowałem mu zarówno możliwość skończenia studiów doktoranckich, jak i przyjęcie do

**Chłopak wyróżnił się spośród innych. Ze wsi, ale bez kompleksów. Po mało znanym liceum w małym miasteczku, lecz z wiedzą, której pozazdrościć mogliby maturzyści z renomowanych stołecznych szkół**

pracy w WAT. Pod dwoma warunkami: że będzie tego chciał i że zgodę wyrazi go lekarz medycyny pracy – relacjonuje profesor Czupryński.

Mija kolejny tydzień od wybuchu. Łada chwila Wojtek opuści szpital wojskowy przy Szaserów i... co dalej? Pytanie to pojawia się także podczas naszej

rozmowy z Kicińskim. Wojtek mówi spokojnie, powoli. Wie, że jego życie nigdy nie będzie już takie jak wcześniej. Wie, że powinien poddać się rehabilitacji i że do dalszego życia i pracy niezbędne mu są protezy rąk. To jednak kosztuje.

„Całe życie wydawało mi się, że przeszenie ludzi o pomoc jest oznaką słabości. Teraz już wiem, że czasem to konieczność. Dlatego proszę, pomóż mi normalnie żyć. Bez twojego wsparcia nie będzie to możliwe. Jeśli możesz, prześlij tę wiadomość do swoich przyjaciół. Wiem, że dostajesz takich maili setki, wiem też, że każdy pisze w nich o swoim nieszczęściu czy chorobie. Wiem, a mimo to mam nadzieję, że nie pozostaniesz obojętny. Prawda jest taka, że teraz została mi już tylko ta nadzieja” – taki list podyktował swojemu bratu. Ten zamieścił go w internecie, adresując do wszystkich ludzi dobrej woli.

Napisz do autora: [roman.przeciszewski@redakcjawojkowska.pl](mailto:roman.przeciszewski@redakcjawojkowska.pl)

ROMAN PRZECISZEWSKI (2)

# CIA

nie poddaje.

ład horyzonty. Naukowcy z całego świata są przecież jednomyślni: dzięki nanocząstkom pojawiają się niewyobrażalne dotychczas możliwości rozwoju dla fizyki, chemii, biologii, elektroniki czy medycyny. Nanocząstki mogą bowiem zrewolucjonizować wszystko.

Brzmi to zbyt zawile? *Nano* to z greckiego karzeł, maluch. Świat *nano* to obszar atomów i molekuł. Jeden nanometr jest wielkością, którą trudno sobie wyobrazić. Stanowi jedną miliardową część metra lub też jedną milionową część milimetra. Niektórzy naukowcy, aby go bardziej zobrazować, mówią: jeden nanometr to jedna pięćdziesiątą tysięczna część ludzkiego włosa. Albo jeszcze bardziej dosadnie: wielkość pojedynczego nanometra ma się tak do jednego metra jak